

# Wtórna nosowość

Autor: Halina Karaś

Wtórna nosowość (etymologicznie nieuzasadniona) polega na pojawieniu się rezonansu nosowego podczas wymowy samogłoski pierwotnie ustnej. Nie jest to regularna zmiana fonetyczna, gdyż pojawia się tylko w niektórych wyrazach i pozycjach fonetycznych. Zjawisko wtórnej nosowości znane jest już od czasów staropolskich. Do języka ogólnopolskiego weszły tylko nieliczne wyrazy z wtórną nosowością, np. między, tęsknota, częstować. W gwarach wtórna nosowość pojawia się na całym terenie Polski, a zwłaszcza na Mazowszu bliższym, najczęściej zaś na terenach graniczących z małopolskim obszarem beznosówkowym (przejaw hiperpoprawności językowej). Niektóre wyrazy z wtórną nosowością są formami prawie ogólnodialektalnymi, np. mięsać, miészkać (częste w języku ogólnym XIX wieku), śmientana, tompola, mendalik, inne mają zasięg ograniczony. Najczęściej wtórnie unosowione samogłoski pojawiają w sąsiedztwie spółgłosek nosowych: kąnopei, winadgrodzęniei = konopie, wynagrodzenie, często między dwoma spółgłoskami nosowymi: zamięnić, siemięniao = zamienić, siemienia, i przed spółgłoskami nosowymi w wygłosie: Błogęam, siyrpęam = Bogiem, sierpem. Unosowienie jest tu wynikiem upodobnienia fonetycznego (antycypacji lub przedłużenia opuszczonej pozycji podniebienia miękkiego). Wtórna nosowość przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi: hębel, angrest, mętryka, tłumaczy się fizjologicznie; przy zwarcu w niedbałej wymowie część powietrza może się wydobywać przez jamę nosową, co prowadzi do unosowienia samogłosek. Trzecia grupa przykładów to formy hiperpoprawne, powstałe na skutek unikania wymowy beznosówkowej (w Małopolsce): jezioro, wesele, pęstka itp. Niektóre tego rodzaju formy występujące w różnych gwarach powstały prawdopodobnie na skutek analogii do podobnych dźwiękowo wyrazów, np. kręt, bo kręcić, cząd, czędu = czad, czadu, bo swąd, swędu. Por. Samogłoski nosowe, Zanik nosowości.